

Sygn. akt II K 749/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w G. II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Joanna Sobczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Formaniewicz

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w G.: -

po rozpoznaniu w dniach 12 maja 2017r., 5 grudnia 2017r. sprawy karnej

D. C. - s. M. i R. z d. D., ur. (...) w K., pesel (...), zam. (...)-(...) G., ul. (...), obywatelstwa polskiego, karanego

oskarżonego o to, że:

w dniu 5 czerwca 2016 roku o godzinie 14:50 z kierunku miejscowości M. w kierunku miejscowości B. województwo (...), prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny tj. samochód marki V. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, mając stężenie powyżej wartości 0,5 promila alkoholu we krwi, przy czym czynu tego dokonał, będąc wcześniej skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w G., sygn. akt (...) z dnia 19 maja 2015 r. za prowadzenie pojazdu mechanicznego znajdując się w stanie nietrzeźwości.

tj. o czyn z art. 178a §1 i 4 kk

o r z e k a:

- oskarżonego **D. C.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu tj. przestępstwa z art. 178a §1 i 4 kk i za to na podstawie art. 178a§4 kk wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 42 § 3 kk orzeka wobec oskarżonego **D. C.** środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio;
- na podstawie art. 43a § 2 kk orzeka wobec oskarżonego **D. C.** środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 10.000 (dziesięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;
- zwalnia oskarżonego od obowiązku uiszczenia opłaty oraz od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania, którymi obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 749/16

UZASADNIENIE

W dniu 5 czerwca 2016 r. o godzinie 14.40 funkcjonariusze M. M. (2) (M.) i P. D. (1) z polecenia dyżurnego udali się na interwencję do miejscowości B.. Jechali od strony G. w kierunku K.. Około godziny 14.50 w miejscowości M. skręcili w kierunku miejscowości B.. Zauważyli wówczas samochód V. (...) również jadący w kierunku B.. Pojazd ten na łuku drogi zjechał na pobocze i zatrzymał się. Funkcjonariusze pomyśleli, że kierowca stanął się w tak nietypowym i niebezpiecznym miejscu w celu załatwienia potrzeby fizjologicznej. Ponieważ spieszyli się na interwencję ominęli pojazd i pojechali dalej. W drodze powrotnej do G. funkcjonariusze zauważyli, że samochód ten nadal stoi w tym

samym miejscu. Zatrzymali się i podeszli do pojazdu. Okno od strony kierowcy było otwarte, a na siedzeniu kierowcy spał młody mężczyzna. Kluczyk od pojazdu znajdował się w stacyjce w pozycji zapłon, tzn. paliły się kontrolki na tablicy liczników.

dowody: zeznania M. M. (2) (M.) k. 111- 112, 23v, zeznania P. D. (1) k. 112v – 113, 32v;

Funkcjonariusze chcąc wylegitymować mężczyznę próbowali go obudzić. Była od niego wyczuwalna woń alkoholu, jego mowa była bełkotliwa, miał spowolnione ruchy, nie wiedział gdzie się znajduje. W samochodzie leżały puste butelki i puszki po piwie. Po wylegitymowaniu okazało się, że mężczyzną tym był D. C.. Na miejsce został wezwany patrol policji z urządzeniem kontrolno -pomiarowym do badania zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. W czasie wykonywania tego badania D. C. powiedział, że poprzedniego dnia do godziny 18- stej wypił 4 piwa. Po wykonaniu tego badania udano się z D. C. do K. w G., gdzie wykonano kolejne badania urządzeniem Alkometr A 2.0. Wynik pierwszego badania o godzinie 15.58 – 1,16 mg/l, wynik drugiego badania o godzinie 16.01 – 1,034 mg/l. Podczas wykonywania tych badań mężczyzna ponownie podał, że poprzedniego dnia do godziny 18- stej wypił 4 piwa.

dowody: zeznania M. M. (2) (M.) k. 23v, zeznania P. D. (1) k. 112v – 113, 32v, zeznania P. K. k. 112, 51v, protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości k. 2, 4, świadectwo wzorcowania k. 3,5;

W oparciu o wyniki badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu u D. C. sporządzona została w sprawie opinia sądowo – lekarska. Biegły stanął na stanowisku, że przy założeniu, iż – jak wynika z zapisów zawartych w protokołach z przebiegu badań stanu nietrzeźwości D. D. C. spożywał alkohol jedynie w dniu poprzedzającym zdarzenie, wówczas w oparciu o wyniki badań wydychanego przez niego powietrza należałoby przyjąć, że w dniu 5 czerwca 2016 r. o godzinie 14.50 był on w stanie nietrzeźwości o stężeniu alkoholu przekraczającym wartość 1,16 mg/l w wydychanym powietrzu. Z kolei zakładając, że D. C. – jak to wynika z jego wyjaśnień - w dniu 5 czerwca 2016 r. tuż po godzinie 14.50 spożył 1000 ml 5,5 % piwa i 100 ml 40% wódki, to po całkowitym wchłonięciu tej dawki alkoholu u w/wym. należałoby się spodziewać stężenia alkoholu o wartości rzędu 1,41 promila. Porównując powyższy wynik z wynikami badań powietrza wydychanego na zawartość alkoholu biegły stanął na stanowisku, że po spożyciu tego rodzaju i takiej ilości alkoholu jak podał D. C. w swoich wyjaśnieniach, to w dniu 5 czerwca 2016 r. o godzinie 14.50 tzn. przed rozpoczęciem spożywania deklarowanej przez niego ilości i rodzaju alkoholu, był on w stanie nietrzeźwości tzn. stężenie alkoholu w jego krwi przekraczało wartość 0,5 promila i wartość ta mogła przekraczać 1,0 promila.

dowód: opinia sądowo – lekarska k. 64-65, 126-126v

D. C. ((...)) jest żonaty, na utrzymaniu ma żonę i dziecko. Ma wykształcenie zawodowe ((...)). Jest on zatrudniony w odlewni (...), miesięcznie z tego tytułu osiąga dochód w wysokości 3.000 zł.

dowód: wyjaśnienia oskarżonego k. 60v;

D. C. był w przeszłości dwukrotnie karany sądownie. Po raz pierwszy wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 21 kwietnia 2008 r. w sprawie (...) za przestępstwo z art. 178a§1 kk, a następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 19 maja 2015 r. w sprawie (...) za przestępstwo z art. 178a §4 kk.

dowody: informacja z Krajowego Rejestru Sądowego – k. 44-45, odpisy wyroków k. 53, 82;

D. C. nie przyznał się do postawionego zarzutu i wyjaśnił, że 5 czerwca 2016 r. był po pracy gdyż miał nockę. Około godziny 13.00 pojechał na ryby do B.. Przed B. popsuł mu się samochód tj. silnik przegrzał się do tego stopnia, że musiał się on zatrzymać. Dodał, że był zmęczony, a auto nie nadawało się do jazdy. Już po zatrzymaniu wypił dwa piwa czerwona (...),5 litra i 100 gram wódki. Podczas picia nic nie jadł. Nie pamięta ile czasu pił alkohol ale po wypiciu od razu zasnął. Gdy policjant zastukał w szybę silnik był wyłączony, a kluczyki leżały na fotelu pasażera. Wyjaśnił również, że więcej żadnego alkoholu nie spożywał, nie pamiętał czy w samochodzie miał jeszcze jakiś alkohol oprócz tego, który spożył. D. C. podał również, że nie spał od 4 czerwca 2016 r. od godziny 5.45. Jak rano pojechał do pracy to był tam

do około godziny 17 – ej, później miał dyżur i ponownie był w pracy na około pół godziny około północy i jeszcze raz rano na około dwie godziny około godziny 5- ej.

D. C. na rozprawie dodał, że nad ranem wrócił z pracy, potem był jeszcze u dziadków. Miał się stawić w pracy na zaplanowaną awarię na godzinę 15-stą. Przed pracą chciał jeszcze zajechać do B. na ryby. Skręcił w las bo „nawaliło” mu auto tzn. zagrzał się silnik i żeby go nie uszkodzić zatrzymał się na poboczu i zaczął spożywać alkohol. Wypił dwa piwa i zasnął ze zmęczenia ponieważ nie spał o pracy. Potem obudziła go policja. Dodał, że zdecydował się wypić alkohol mimo, że wiedział, że musi iść do pracy jeszcze tego samego dnia. Chciał zadzwonić do brygadzysty i powiedzieć mu, że przyjdzie za niego ktoś inny. Alkohol, który miał w samochodzie kupił w piątek lub sobotę, nie pamięta z jakiego powodu miał go w samochodzie. Dodał, że zdenerwował się, że trzeba będzie znowu naprawiać auto. Gdy podeszli policjanci siedział na fotelu kierowcy. Powiedział im, że nie kierował pod wpływem alkoholu a jedynie spał w aucie. Jak się obudził to klucze od samochodu znajdowały się na fotelu pasażera. Jak laweta przyjechała po jego samochód to nie można go było uruchomić – zatarł się silnik. Nie zdążył zadzwonić do kolegi, który miał przyjechać pomóc mu naprawić samochód, jak pierwszy raz wyszedł z komisariatu to zadzwonił do cioci i wujka, żeby mu pomogli holować samochód. Dodał, że miał być w pracy po 15-stej, ale mógł też być później, nie musiał zgłaszać spóźnienia. (...) zepsuło się po przejechaniu około 10km. Wzrosła temperatura silnika, zobaczył to na wskaźniku, zatrzymał się i wyszedł, zobaczył, że silnik jest gorący, wyłączył silnik i już go nie uruchamiał. Dodał, że podczas kontroli poinformował funkcjonariuszy, że zepsuł mu się samochód.

(wyjaśnienia D. C. k. 61 – 61 v,109v – 110v)

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego **D. C.** odnośnie tego, że wyłączną przyczyną zatrzymania się przez niego na łuku drogi była awaria samochodu albowiem były one nielogiczne i pozostawały w sprzeczności z zeznaniami **M. M. (2) (M.)** i **P. D. (2)**, którzy jadąc za pojazdem oskarżonego nie zauważyli jakichkolwiek oznak awarii samochodu w tym np. dymienia z silnika, co mogłoby ewentualnie świadczyć o jego przegrzaniu. **M. M. (2)** jednoznacznie wskazała też, że kiedy podeszła do pojazdu widziała kluczyk w stacyjce w pozycji zapłon i świecące się kontrolki, co podważa też twierdzenia oskarżonego jakoby silnik miał być wyłączony, a kluczyk miał leżeć na fotelu pasażera. Z kolei **P. D. (1)** o ile nie pamiętał czy silnik był włączony to podał, że w samochodzie prawdopodobnie grało radio. Powyższe również podważa twierdzenia oskarżonego o przegrzaniu się silnika. **M. M. (2)**, **P. D. (1)** i **P. K.** nie potwierdzili również podnoszonej przez oskarżonego okoliczności jakoby miał on ich informować, że przyczyną zatrzymania na łuku drogi była awaria samochodu. Z informacji uzyskanej z **K.** wynika zaś jedynie że pojazd oskarżonego został zabrany z miejsca zdarzenia z uwagi na stan nietrzeźwości kierującego i następnie odebrany przez osobę uprawnioną z parking. Brak było informacji o jego awarii. Jednocześnie też oskarżony składając wyjaśnienia podał sprzecznie, że w dniu zdarzenia miał się stawić w pracy na godzinę 15- stą, a jednocześnie będąc zatrzymanym krótko po tej godzinie tłumaczył, że jechał na ryby. Wskazując na awarię pojazdu sam przyznał, że nie powiadomił jednak nikogo o powyższym, nie wezwał pomocy, nie zadzwonił również w związku z tym do pracodawcy ani też to żadnego z kolegów z pracy aby poszli go zastąpić. Co więcej w sytuacji gdy zatrzymał się on na łuku drogi, do tego częściowo na jezdni podczas gdy – jak wynika z zeznań interweniujących policjantów – pobocze w tym miejscu było dość szerokie, jako niewiarygodne jawiły się jego wyjaśnienia, że zatrzymał się on celowo i świadomie wyłącznie po to aby zapobiec przegrzaniu silnika,. Zaparkowanie pojazdu nawet metr dalej tj. tak aby znalazł się on całkowicie na poboczu było bowiem możliwie nawet siłą rozpędu pojazdu i nie wpłynęłoby na stan silnika.

Z kolei w zakresie ilości i czasu pożywanego alkoholu wyjaśnienia oskarżonego pozostawały w całkowitej sprzeczności z wnioskami biegłego zawartymi w pisemnej i ustnej opinii sądowo – lekarskiej. Biegły w opinii wskazał, że o ile z uwagi na niepobranie prób krwi – nie było możliwe precyzyjne określenie stężenia alkoholu – to w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego i wyniki badania urządzeniem Alkometr A2.0 było możliwe ustalenie, że o godzinie 14.50 stężenie to przekraczało wartość 0,5 promila i wartość ta mogła przekraczać 1,0 promila. Jak wskazał biegły oskarżony mógł spożywać wskazany przez siebie alkohol po godzinie 14.50 , nie mniej jednak po całkowitym wchłonięciu tej dawki alkoholu należałoby się u niego spodziewać stężenia alkoholu rzędu 1,41 promila. Tymczasem biegły porównując powyższy wynik z wynikami badań powietrza wydychanego na zawartość alkoholu przyjął, że po spożyciu tego rodzaju i tej ilości alkoholu w dniu 5 czerwca 2016 r. o godzinie 14.50 tzn. przed rozpoczęciem spożywania deklarowanej ilości

i rodzaju alkoholu oskarżony był w stanie nietrzeźwości. W swoich wyliczeniach biegły oparł się na treści wyjaśnień oskarżonego w zakresie czasu i ilości wypitego przez niego alkoholu i wynikach przeprowadzonego prawidłowo badania powietrza urządzeniem Alkometr A 2.0. Z treści opinii wynikało, że nawet przy założeniu, że D. C. spożył rodzaj i ilość alkoholu w czasie jaki podał w swoich wyjaśnieniach – to i tak w chwili zaistniałego zdarzenia był on w stanie nietrzeźwości. Do tego jak wynika z zeznań M. M. (2) i P. D. (1) oskarżony przy zatrzymaniu mówił jedynie, że alkohol pił dzień wcześniej, do czego biegły również wyczerpująco odniósł się w swojej opinii. Sąd w całej rozciągłości dał wiarę pisemnej opinii sądowo – lekarskiej lek. med. P. S. sporządzonej na okoliczność stężenia alkoholu w organizmie D. C. w dniu 5 czerwca 2016 r. o godzinie 14.50. Zdaniem Sądu opinia biegłego została wykonana w sposób wnikliwy i fachowy, zgodnie z aktualnymi zasadami sztuki lekarskiej przez osobę o wysokich kwalifikacjach zawodowych. Sąd nie znalazł więc podstaw by kwestionować jej wiarygodność.

Zeznania świadków **M. M. (2) (M.), P. D. (1) i P. K.** Sąd ocenił jako jasne i logiczne. Nadto, wymienieni świadkowie są osobami zupełnie obcymi dla oskarżonego i dlatego nie miały one interesu faktycznego, ani interesu prawnego w złożeniu zeznań dla niego niekorzystnych. Wskazani świadkowie rzeczowo opisali przebieg interwencji. Z zeznań M. M. (2) i P. D. (1) wynikało, że oskarżony poinformował ich, że pił piwo jedynie w dniu poprzedzającym zdarzenie, co znajduje odzwierciedlenie również w treści protokołu badania trzeźwości (k. 2, 4). W toku składanych wyjaśnień D. C. utrzymywał natomiast odmiennie, że spożywał alkohol dopiero po zatrzymaniu samochodu. Rozbieżność ta również podważa wiarygodność jego wyjaśnień.

Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów i protokołów zgromadzonych w toku postępowania, uznając je za w pełni wiarygodne i nie znajdując podstaw do kwestionowania ich autentyczności. Dokumenty te nie były również kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. W zakresie protokołu badania trzeźwości urządzeniem Alkometr A 2.0 należałoby dodatkowo nadmienić, że urządzenie to – jak wynika z załączonego świadectwa wzorcowania – było wzorcowane 28 stycznia 2016 r.

Zdaniem Sądu na podstawie zebranego materiału dowodowego wina oskarżonego została wykazana w sposób nie budzący wątpliwości.

Art. 178a §1 i §4 kk penalizuje zachowanie polegające m.in. na prowadzeniu w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego pojazdu mechanicznego przez sprawcę, który był już wcześniej prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub też zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość (art. 115 § 16 kk).

Sąd przyjął, iż zachowanie D. C. wyczerpało znamiona wskazanego powyżej przestępstwa ponieważ w dniu 5 czerwca 2016 r. o godzinie 14:50 z kierunku miejscowości M. w kierunku miejscowości B. województwo (...), prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny tj. samochód marki V. (...) o nr rej. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, mając stężenie powyżej wartości 0,5 promila alkoholu we krwi, przy czym czynu tego dokonał, będąc wcześniej skazanym prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w G., sygn. akt (...) z dnia 19 maja 2015 r. za prowadzenie pojazdu mechanicznego znajdując się w stanie nietrzeźwości.

Występek przewidziany w art. 178a § 1 i §4 kk jest zagrożony karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Rozważając w tych ramach wymiar kary wobec oskarżonego Sąd uwzględnił następujące okoliczności:

Sąd na niekorzyść oskarżonego potraktował uprzednią karalność oskarżonego.

Sąd na korzyść oskarżonego potraktował okoliczność, że do popełnienia przestępstwa doszło na terenie niezabudowanym gdzie jak należy przypuszczać ruch na drodze nie był nadmiernie natężony.

Mając na względzie wszystkie powyżej opisane okoliczności Sąd uznał, że wobec oskarżonego należało orzec na podstawie art. 178a § 1 i §4 kk karę 5 miesięcy pozbawienia wolności. Wymiar tej kary odpowiada zdaniem Sądu stopniowi społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, który należy ocenić jako znaczny. W ocenie

Sądu w odniesieniu do oskarżonego tylko kara pozbawienia wolności ma szansę spełnić cele kary i jednocześnie rodzaj i wymiar tej kary nie przekraczają stopnia jego winy, który należy uznać za znaczny. Uprzednia karalność D. C., w tym za przestępstwo podobne przemawia za tym, że czyn, który on popełnił nie miał charakteru wyjątkowego i stanowił wyraz tendencji oskarżonego do lekceważenia reguł ruchu drogowego. W świetle tych okoliczności nie ulega zatem wątpliwości, że dla powstrzymania oskarżonego przed popełnieniem innego lub podobnego przestępstwa za konieczne należy uznać wymierzenie kary najsurowszego rodzaju czyli kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu kara ta zdaje się wreszcie czynić zadość wskazaniom prewencji ogólnej, a mianowicie uzmysławia ona społeczeństwu, że prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości spotyka się z natychmiastową reakcją organów wymiaru sprawiedliwości. Z tych wszystkich względów orzeczono jak w punkcie 1-szym sentencji wyroku.

Oskarżony został skazany za popełnienie przestępstwa przewidzianego w art. 178a § 1 i §4 kk. W związku z tym Sąd na podstawie art. 42 § 3 kk orzekł wobec niego dożywotni zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych – co było obligatoryjne

– pkt 2-gi sentencji wyroku.

W ocenie Sądu wychowawczą rolę w kształtowaniu świadomości prawnej oskarżonego mogło spełnić świadczenie pieniężne w kwocie 10.000 złotych, dlatego też orzeczono na podstawie art. 43a § 2 kk jak w punkcie 3-cim sentencji wyroku.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. z 1983 r. Dz. U. Nr 49, poz. 223 ze zm.) w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. Sąd w punkcie 5- tym wyroku zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku uiszczenia opłaty, zwolnił także go od obowiązku uiszczenia wydatków postępowania, którymi obciążył Skarb Państwa. Podejmując takie rozstrzygnięcie Sąd miał na względzie okoliczność, że obecnie oskarżony nie osiąga dochodów.